

KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek. 24 Czerwca. Rok 1857.
6 Lipca.

N^o 172.

Jutro, ŚS. Apolonjusza B. i Pulchery

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 23 Czer: (5 Lipca) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 84; na które, tudzież na dawniejsze, w 426 wnioskach, złożono rsr. 9,465. Na żądanie 91 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 39 kop: 73), rs. 3,346 kop: 59¹/₂, i umorzono książeczek oszczędności 36. Przeto Uczestników 9,512, posiada kapitał rs. 422,995 kop: 64.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.— Podług art. 780 Kodexu kar głównych i poprawczych, kto w mieście, po wystawieniu w ciągu jednego lata domu murowanego, dozwoli takowy zamieszkać, lub otynkuje zewnątrz przed upływem roku od wzniesienia budowy, albo inne prawidła budownictwa względem osuszenia ścian naruszy, ten, lub też Budowniczy, który tego dopuści się, ulegnie karze pieniężnej od 50 do 300 rs. stosownie do okoliczności winę zwiększających lub zmniejszających; zamieszkanie zaś domu w ten sposób przedwczesnie otynkowanego, przez rok jeden zabronionem będzie, a w razie przestąpienia tego zakazu, ten, kto zamieszkania takowego dozwoli, ulegnie aresztowi od trzech dni do trzech tygodni." Podając powyższy artykuł prawa do wiadomości, uprzedza zarazem, że Policja Wykonawcza otrzymała rozkaz ścisłego przestrzegania warunków tymże objętych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Franciszkę *Jefremow*, wdowę po Pisarzu z Intendenctwa, z pobytu niewiadomą, ażeby w własnym interesie zgłosiła się do Zarządu Policji; niemniej wszystkie osoby, któreby posiadały jakąkolwiek wiadomość o jej obecnem zamieszkanu, ażeby z udzieleniem takowej zgłosiły się do tegoż Zarządu.

W dniu 8m (20) Czerwca, umarł w *Castellamare*, Xiąże *Czernyszew*, Jenerał-Adjutant JEHO CE-SARSKIEJ MOŚCI, b. Minister Wojny, Prezes Rady Państwa.

Onegdaj miesiąc upłynął, jak spoczęła w BOGU ś. p. Konstancja *Ciecierska*. Urodzona 12go Września 1787 roku, ze starożytnego a dziś wygasłego rodu *Grzybowski* (herbu *Prus*), który jeszcze za Władysława *Jagielly*, znaczne piastując urzędy, w nagrodę niesionych krajowi usług, nadaniem miasta *Radomska* z przyległościami, zaszczycony został. Pani ta była też wzorem cnót staropolskich. Zaślubioną w 16tym roku życia ś. p. Dominikowi *Ciecierskiemu*, Marszałkowi z wyboru Szlachty, b. Obwodu *Białostockiego*, przez lat dwadzieścia cztery stałe podzielała z nim trudy przywiązane do tego obywatelskiego zawodu. Po śmierci Męża, nie ukojone jeszcze serce Żony, nowym ciosem Matce zadany dotkniętą została. Najstarszy Jej Syn *Justyn*, w kwiecie wieku, pociecha i nadzieja Matki, kochany od współtowarzyszów Uniwersyteckich i Wojskowych, w rok prawie poszedł za Ojcem. Pozostała Jej Córka *Sabina*, dziś Wdowa po ś. p. Ludwiku *Zaluskim*, i Syn *Stefan*, wówczas małoletni, a dziś poślubiony z *Jadwigą Rzewuską*, którego wychowaniu i kształceniu z ca-

łą oddała się gorliwością. OPATRZNOŚĆ też sownie wynagrodziła Jej poniesione cierpienia i trudy, i ostatnie lata Jej życia otoczyła błogosławieństwem i pociechą. Osiadła w dobrach swoich na *Podlasiu*, na łonie Rodziny, Matka i Babka, kochana od Dzieci i Wnucząt, Obywatelka, szanowana w całej okolicy, Pani i Dobrodziejka, obóstwiana od sług i biednych. Zgasła jak czcigodna Obywatelka, i gorliwa w cnotach chrześcijańskich Niewiasta, wśród łez i błogosławieństw wszystkich co Ją otaczali, tłumny i żałosny orszak pogrzebowy, odprowadził Ją na miejsce wiecznego spoczynku w *Ostrożanach*, w dniu 10tym z. m. BOŻE! daj wieczny spokój Jej duszy, a nam dozwól wstępować w Jej ślady.— H. S., sąsiad.

(Art. nad.) Dnia 24 Czerwca r. b. umarł w *Płocku* Radca Dworu, Kawaler Orderu Śtej ANNY, ś. p. *Felix Wojciechowski*, b. Sędzia Trybunału Cywilnego w *Radomiu*, a ostatecznie Rejent Kancelarii Ziemiańskiej przy Trybunale *Płockim*. Jeżeli żywot poświęcony pracy i najszczytniejszym obowiązkom Ojca Rodziny, stanowi szczęście, on je pozyskał, gdyż nie tylko najlepszym był Mężem i Ojcem, ale mimo wieku sędziwego gdy zaszła potrzeba, przygarnął do siebie z rodzicielską czułością wnucząt troje i do chwili skonu poświęcił około ich wychowania, spokój lat ostatnich na który tak zasłużył. Nie błysk on żadną sławą świetną, ale ktoby się przypatrzył bliżej temu życiu długiemu, a bez skazy, co wciszy i w ukryciu przez lat 76, niosło BOGU ofiarę miłości ludzi i pracy dla nich, zastanowiłby się pewno co wielkość na ziemi; czy to ciche i ukryte często, czy też to świetne a głośnie. Rodzino! co cierpisz po tak okrutnej stracie, uspokój się, gdyż on dziś w Niebie szczęśliwy już, modli się aby BOG miłosierny dopełnił tego, czego on wasz Ojciec i jedyny Opiekun na ziemi przez śmierć zawczesną nie mógł uczynić.— X.

Jutro o godzinie 11tej rano, jako w rocznicę skonu ś. p. Urszuli z *Borkowskich Giersz*, odbędzie się w Kościele *Powązkowskim*, za spokój Jej duszy, Nabożeństwo żałobne.

W dniu 2gim z. m., umarła w *Wilnie* ś. p. *Dorota* z *Morykonich Łopacińska*, dama powszechnie szanowana, znana z gościnności w towarzystwach a z miłosierdzia pomiędzy ubogimi. Z temi uczuciami łączy się i pamięć jej dość długiego pobytu w *Warszawie*, przed laty około dziesięciu. Zwłoki dostojnej *Nieboszczki*, przewieziono do *Saryi*, dóbr jej Syna.

Pogrobowemu wspomnieniu 4-letniej mojej siostrzyczki *Henryetty*, zgasłej d. 18 Czerwca r. b.:

Anielska dusza *Heni* nieskażona grzechem,
Nie może minąć Nieba, idąc w kraj wieczności;
Zakwitła i zawiadła z majowym uśmiechem,
I śmierć zetrzeć nie mogła, godła niewinności.
A lzy biednych Rodziców, płyną niepowrotnie;
Ucha matki nie złudzisz pociechy wyrazem,
Chyba gdy jej z współczuciem powtórzysz stokrotnie:
Że tam się kiedyś wszystkie lzy połączą razem!

Zenon R.....t.

z rzędu nowo przybyłych na wystawę przemysłową przedmiotów, dodajemy jeszcze następujące i zasługujące na wzmiankę wyroby: Rudol: *Methlowa* z *Warszawy*, a wielkie, rzadkie w swoim rodzaju, kandelabry czyli świeczniki, bogate w rzeźbę pięknego rysunku. Trójka konna przy saniach, z 2ma figurami, wszystko z srebra, odlew i dłutowanie J. S. *Gubkina* z *Moskwy*. Noże stołowe do rozbiegania pieczystego, brzytwy i t. p. oprawne w kość słoniową i perłową muszlę, pięknie odrobione z naszej fabryki *Schullera* w *Warszawie*. Latarnie do karet i koczki z nowym mechanizmem, *Samuela Elstejna* z *Warszawy* Nro 799. Skóry z zakładu garbarskiego W. M. *Holynskiego* w *Klimowicach* Gub: *Mohylewskiej* Pcie *Klimowickim*. Ortopedyczny, chirurgiczny i rękawiczniczy zakład w *Moskwie* F. *Strechberga*, dostarczył różne tego rodzaju przedmioty. Cukier z fabryki w *Lesznie* Gub: i Pcie *Warszawskim*, M. *Piotrowskich*. Medale złote i brązowe tutejszego rytmownika *Müncheimera*. Odlew z żelaza w kształcie węża, wewnątrz próżny, wykonany w fabryce Rządowej na *Solcu*. Morski chronometr i zegarek kieszonkowy fabryki zegarmistrzowskiej Dworskiej, D. J. *Tolstoj* w *Moskwie*. Dwa kandelabry trwale galwanizowane złotem, *Leona Drewsa* w *Warszawie* Nro 600. Fizyka i mechanika Korpusów Kadetckich, F. B. *Szwabe* w *Moskwie*, modele górskich dział na *Kaukazie* używanych. Fabryka odlewów żelaznych i narzędzi rolniczych w *Falkowie*, Powiecie *Opoczyńskim*, *Jakubowskiego*, dostarczyła Aparat amerykański parowy przenośny, do gotowania jarzyn i ogrzewania znacznej ilości wody; pożyteczny, oszczędzający materiał opałowy i czas gotowania, mogący z pożytkiem być użyty w gospodarstwach ziemskich, gdzie jest wiele czeladzi w fabrykach, w szpitalach i więzieniach. Pługi z przodkami, płużyce, piasty żelazne lane i osie toczone z kutego żelaza do wozów i bryczek; piasty takie od lat kilkunastu w okolicach fabrycznych używane, okazały się bardzo użytecznymi do kół, w których szprychy powinny być suche i dzwona dębowa; wozy o takich kołach, są lekkie i trwałe; żelazo walcowane, blacha żelazna. Zakłady Górnicze *Michałów* pod *Sławkowem* Gub: *Radomskiej*, Pcie *Olkuskim*. Jana-Michała *Zeizlera*, drut żelazny telegraficzny, wagi funtów 30, raz lutowany, stop 300. Fabryka wyrobów wełnianych S. E. *Majkowa* w *Moskwie*, przedzę wełnianą w wyższych numerach. Fabryka wełniana *Albertyńska*, przedzę w numerach jak poprzednio. Nakoniec przedzę wełnianą ufarbowaną w niższych numerach, Fabryka *Morytza Zund* w *Łodzi* Gub: *Warszawskiej*, Pcie *Łęczyckim*.

Wczoraj, Pan *Miszka Farkasz*, miał zaszczyt grać w *Lazienkach Królewskich*, i obsypany został od Dostojnych słuchaczy oklaskami. Nadto, niektóre dzieła wykonywał na żądanie po-ras drugi.

W m. z. Powiaty *Lidzki* i *Oszmianki* ucierpiały od powietrznej trąby, połączonej z gradem, która idąc dwoma ramionami na przestrzeni 3 milowej, porużowała wsie, poznośiła gumna dworskie, dachy pałacowe, magazyny zbożowe, małe miasteczka i zboże gradem zupełnie wybiła. Także Powiat *Wolkowyski* od gradu ucierpiał.

Pomiędzy pracami młodych ludzi, poświęcających się malarstwu, widzieliśmy głowę dziadka *Stę Krzyżkiego*, robioną z natury, oraz wewnątrz Kościoła S. JANA w War-

szawie, z obrazu Profesora *Zaleskiego*. Obie te prace, zasługujące na uwagę, są dziełem P. Franciszka *Tarczyńskiego*, który zamieszkuje w domu *Potkańskich* przy ulicy *Długiej*.

W d. 25m Maja (6go z. m.), fregata parowa śrubowa *Ilia Muromec*, o 50ciu działach, wybudowana na warsztatach okrętowych w *Archangelu*, spuszczoną została tamże na morze. Przeznaczoną jest do dopełnienia floty morza *Baltyckiego*. Dowodzi nią Kapitan *Iszej* rangi *Braun*.

Kiedy obecnie wiele osób udaje się do wód zagranicznych, mamy sobie za obowiązek polecić W. Wilhelma *Oesterreichera* Dra Medycyny i Chirurgji, znajdującego się corocznie w czasie pory letniej w *Karlsbadzie*, aby udzielał rad swoich osobom dla poratowania zdrowia tamże przebywającym. Nie tylko sama w roku zeszłym doznałam nader skutecznego traktowania ważnej słabości, jaką przebyłam, a co większa tej nieczem nieźrównanej troskliwości, jaką okazuje pacyentom swoim Doktor *Oesterreicher*; lecz przytem jeszcze byłam świadkiem Jego bezinteresowności, z jaką leczył wiele innych osób w *Karlsbadzie* natenczas znajdujących się, a mianowicie szanowne Panny *Maryawitki*, Zakonnice z *Częstochowy*, które przejęte dla niego wdzięcznością, prosiły nas, aby Mu oddać tę publiczną sprawiedliwość, na jaką Dr ze-wszech miar zasługuje. Tak więc na ich żądanie, jako też z własnej pobudki polecamy Go sumienne współziomkom naszym wybierającym się w tym roku do wód *Karlsbadzkich*, którzy w Doktorze swoim znajdą wysokie wykształcenie szlachetne i miłe obęście, oraz współczucie tak pożądane i potrzebne w obcym i nieznanym kraju. — S. S.

U nas, kiedy się rozpogodzi niebo, to już na długo, a kiedy rozdeszczy, to już bez końca. Teraz jesteśmy w stanie pierwszym, i pogoda sprzyja, a *Warszawianie* cieszą się nią jak zwykle, zwłaszcza w dni świąteczne. To samo mieliśmy i wczoraj, i to samo powtórzą każdej *Niedzieli* i każdego dnia *Uroczystego*.

Praktycznego Budownictwa Wiejskiego, czyli zbioru planów na budowle wiejskie w rozmaitych rozmiarach, wydawanego przez *Alexandra Zabierzowskiego*, wyszedł zeszyt ósmy. Zeszyt ten obejmuje plany na domy włościańskie i kolonistów. Redakcja tego dzieła znajduje się przy ulicy *Twardej* N° 1.098 w *Warszawie*, zaś prenumerata całego dzieła rs. 15.

Dnia 23go z. m., Astronom *Dien*, w Obserwatorium *Paryżkiem*, odkrył małą kometę teleskopową w konstellacji *Perseusza*. Kometę ma postać obłoczku białego, blaskiem swoim dorównyująca gwiazdzie 4ej lub 5ej wielkości, jest bez smugi, gołem okiem niewidzialna; pod nasz poziom nie zachodzi. Od d. 2go b. m. uważana jest w tutejszem Obserwatorium Astronomicznem. W dniu tym znajdowała się o 3 stopnie wyżej nad świetną gwiazdą pierwszej wielkości (alfa). w konstellacji *Woznicy*. Jest to już trzecia komete teleskopowa, w tym roku odkryta.

Zeszyt VII *Biblioteki Warszawskiej*, wyszedł z druku, i zawiera: Poszukiwania nad *Zakonom Dobrzyńców* i nad stosunkiem pierwotnych *Krzyżaków* do *Konrada Mazowieckiego*, przez Jana *Nepomuc: Romanowskiego*. *Faust*, tragedia *Goethego*, przekład z niemieckiego p. Z. Z. (dok.). Wycieczka na *Litwę*; wspomnienia podró-

ży, pr: Ferd. Nowakowskiego (dok.). O Mellonim i jego pracach, pr: Hip. Skrzyńskiego (dok.). Kronika Paryżka, literacka, naukowa i artystyczna. Poezje: Moje pieśni; Żeglarz; pr: K. B. Kronika Literacka; Korrespondencja; Kronika bibliograficzna; Doniesienia literackie, Dostrzeżenia meteorologiczne zam. Maj r. b.

Onegdaj, osób 5,708, zwiedziło wystawę brylantów i kosztowności. Wczoraj zaś było osób 4723.

Złożono w Redakcji Kurjera od K. G. kop: sr: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Kapucynów.—Od Z. kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatorów, kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Kapucynów, i kop: 50 na światło przed Ołtarzem Cudownego PANA JEZUSA w Kościele XX. Karmelitów na Krak.-Przedmieściu.—Od L. B. rs. 1 dla starego wojskowego pod Nr 1307.—Od M. L. kop: sr. 75 i od W. P. kop: 30, na pomnik ś. p. Xiędza Dziubackiego.

Wzeszły Piątek, na targach Warszawskich i Pragskich, płacono: żyta czetw: rs. 5 k. 41¹/₂, pszenicy rs. 9 k. 65, jęczmienia rs. 4 kop: 40, owsa, rs. 4 kop: 24, masła pud rs. 6 k. 60, słoniny pud rs. 5 k. 20, kartofli czetw: rs. 2 kop: 21.—Srowadzono w dniu 3cim b. m. na targ Pragski z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupców: wołów sztuk 912, z różnych miejsc Królestwa 68, ogółem wołów sztuk 980, wieprzy 990, cieląt 1,349, baranów 690; z tych zakupili: rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców wołów sztuk 625, na prowincję 309, na liwerunek 46; zaś wieprzy zakupili rzeźnicy tutejsi 720.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przedstawiono po raz pierwszy krotchwilę z francuskiego tłómaczoną p. n. Dzień nieporozumień. Od Krotchwili wiele wymagać nie należy; szkoda tylko, że Autor nie posilkował się własnym dowcipem, ale poprostu dopuścił się plagiatu, i nikt temu nie zaprzeczy, kto zna komedję bardzo zręcznie napisaną przez Kocubiego, p. n. Koziół, czyli Winni i Niewinni. Pomimo to, Publiczność bawiła się wesoło, a tę wesołość wywołała wyborna gra Pani Mazurowskiej, Panny Skrodzkiej, oraz PP. Chomińskiego i Chomanowskiego. Po ukończeniu przywołani zostali Wszyscy, i oddzielnie: Panna Skrodzka 2-kroć, PP. Chomiński 4-kroć, Chomanowski i Piasecki po 2-kroć. W Teatrze Wielkim po Balcie Faust, Panny: Anna Straus 2-kroć, Karolina Straus 6-kroć, i Kozłowska, PP. Antoni Tarnowski 4-kroć i Puchalski 2-kroć.

Już wspomnieliśmy o objęciu przez P. Rajtarskiego handlu, prowadzonego przez lat przeszło trzydzieści, pod firmą P. Gout. Dodać więc winniśmy, iż P. Gout odstąpiwszy tenże handel, opuszcza Warszawę, udając się na miejsce urodzenia do Francji. Nowy zaś następca jego P. Rajtarski, pragnąc go odpowiednio pożegnać, wydał dlań ucztę, na którą zaprosił liczne grono Przyjaciół i znajomych. W tem to gronie, złożono przy tej sposobności rs. 7 kop: 85, które nadesłano Redakcji Kurjera dla rozdziału jak następuje: dla rodziny S. rs. 5 w złocie, dla wdowy Sos: rs. 2 i dla Kah: kop: 85.

Kurs onegdajszy: za pół-imperjały, żądają rs. 5 kop: 17; za oblig. Skarbowe oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop: 96, dają rs. 85 kop: 46, wartość kuponu rs. 1 kop:

44¹/₂; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 54¹/₂, dają rs. 14 kop: 52, wartość kuponu kop: 2; za Rossyjską pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 105 kop: 52; z r. 1855, żądają rs. 106 kop: 52; wartość kupon rs. 1 kop: 13⁸/₁₀.

ANGLJA. Londyn, 1go Lipca. — Królowa z Xięciem Albertem i Rodziną, oraz Xżę Fryderyk-Wilhelm Pruski, udali się wczoraj rano z Worsley-Hall do Manchester, dla obejrzenia wystawy sztuk pięknych. Skoro Monarchini weszła do gmachu wystawy, zanuciono hymn narodowy, w którym sola odśpiewane zostały przez Klarę Novello i Sims Reeves. Następnie wręczono Jej Kr: Mości trzy adressa, a mianowicie: od Komitetu wykonawczego ustawy, od Rady gminnej Manchester i Rady gminnej miasta Salford. Po godzinie 2ej, dostojni Goście wrócili do Worsley-Hall. Pogoda, która zwykle sprzyja podróżom i wszystkim uroczystym wystąpieniom Królowej, tak, że weszła w przysłowie: wczoraj nie-dopisała, gdyż deszcz ulewny padał przez cały czas pobytu Monarchini na wystawie. — Do Chatham wczoraj nadszedł rozkaz, aby pułki 10ty i 29ty natychmiast były gotowe odpłynąć do Indji. — Dzisiaj rano, w swych dobrach Blenheim pod Woodstock, zmarł Xiążę Marlborough, urodzony 1793 r. Tytuły jego dziedziczny syn, Margrabia Blandford, Członek Parlamentu z Woodstock. — Na wczorajszym posiedzeniu Izby Niższej, Lord Clarendon, na zapytanie Lorda Brougham, oświadczył, że nie przypuszcza, aby z Marsylii miała odpłynąć wyprawa, mająca na celu sprowadzenie wolnych negrów do kolonji francuzkich. — W Izbie Niższej odrzucono zwykle co rok przedstawiany przez P. Bekeley wniosek, o wprowadzenie tajnego głosowania. — Kolonizacja legji niemieckiej w Cap. pomyślnie idzie. Legjoniści budoją sobie miasto na ustąpionym im gruncie. (St: Anz:).

Fundusz zbierany na cześć znanej Miss Nightingale, wynosi 300,000 talarów. Obrócony on ma być na założenie szpitala, pod jej sterem. — Z 17tu nagród, przyznanych za przedstawione plany do budowy gmachu mającego mieścić biura ministerjalne, dwie otrzymał Francuzi, Crepignet i d'Hazille. Resztę przysądzono Anglikom, a dwie pierwsze, po 800 funt: szterli: zyskały firmy budownicze Londyńskie, Coe i Hosland, oraz H. B. Garling. (N. Pr: Ztg).

Londyn, 2go Lipca, (wiad: teleg:). — Xżę Fryderyk-Wilhelm Pruski otrzymał wczoraj od mieszkańców Manchester adress, na który, wśród oklasków, odpowiedział w języku angielskim. — Jenerał Concha ma być odwołany z Havanny na żądanie Anglii, z powodu sprzyjania handlowi niewolnikami. (St: Anz:).

Londyn, 3go Lipca, (wiad: teleg:). — Morning-Post donosi, że Król Belgów z Rodziną lada chwila spodziewany jest w Dover. — Cesarz i Cesarzowa Francuzów, według nowych doniesień, mają poświęcić dwa dni na zwiedzanie wystawy w Manchester. (St: Anz:).

BELGJA. Bruksella, 1go Lipca. — Król, Xiężniczka Charlotta i Hr: Flandryi, wyjeżdżają jutro przez Ostendę do Osborne, gdzie zabawią do d. 20go b. m., to jest do uroczystości ślubu Xiężniczki Angielskiej. (Ind: Bel:).

FRANCJA. Paryż, 1 Lipca. — Potwierdza się wiadomość, że Cesarz chce przez czas pobytu w Plombières, użyć wypoczynku, i zaniechać wszelkiej pracy. Nie bę-

dzie on tam przyjmował nikogo, i kto wie czy zrobiony zostanie wyjątek nawet dla Hra: *Morny*. — Rząd *Hiszpański* podobno dla tego nie chce wchodzić w ostateczne układy z *P. Lafragua*, iż nie wierzy w stałość rządów teraźniejszego Prezydenta Meksykańskiego, *Comonforta*. — Pobyt Lorda *Cowley* w zamku Hra: *Walewskiego*, *d'Etioles*, przypisują żądaniu prawdopodobnemu *Anglii*, aby *Francja* udzieliła jej pomoc w wojnie *Chińskiej*. — Pogrzeb Admirała *Dubordieu*, odbędzie się kosztem Ministerstwa marynarki. (Ind: Bel:).

Paryż, 3go *Lipca*, (wia: tel:). — Depesza nadeszła tu z *Turyngu*, z daty wczorajszej, donosi, że powstanie w prowincji *Neapolitańskiej* *Lacora*, nie powiodło się. Powstańcy, którzy opanowali germański parostatek *Cagliari*, napadli na *Neapolitańską* wyspę *Ponza* i uwolnili więźniów tamecznych. Następnie uwolnieni wraz z powstańcami wylądowali w *Sapri*. Fregata *Neapolitańska* zabrała *Cagliari*, a wojska ścigają powstańców. — Druga depesza z *Turyngu* z d. 2 b. m., wspomina, że oddział uwolniony więźniów z *Ponza*, w liczbie 300 ludzi, wraz z powstańcami z *Cagliari*, atakował posterunek żandarmerji *Neapolitańskiej* z *Salerno*. Powstańcy zostali rozproszeni, a kilku wzięto do niewoli. — *Monitor* dzisiejszy ogłasza nominację Hr: *Morny* na Prezesa Ciąta Prawodawczego. (St: An:).

NIEMCY. *Darmsztadt*, 2go *Lipca*. — **NAJJAŚNIEJSI CESARZ i CESARZOWA** Wszech *Rossji*, wyjechali dziś rano do *Wildbad* dla odwiedzenia N. CESARZOWEJ *ALEXANDRY FEDORÓWNY*. **ICH CESARSKIE MOŚCIE** powrócą tu 5go b. m., i udadzą się 6go do *Kissingen*. (St: An:).

ROZMAITOŚCI. — Okropny przypadek zdarzył się w *Liorno* 1 z. m. wieczór o godz: 8ej. Na scenie *areny* powstał pożar, który takie sprawił zamieszanie między widzami, iż 43 osób straciło w tym wypadku życie, a 34 zostało ranionych. Scena spaliła się, reszta teatru ocalała. — Posąg Barona *Larrey*, Naczelnego Chirurga armji *francuskiej* za czasów *Napoleona Igo*, przyozdabia obecnie Szkołę Lekarską w *Paryżu*. Jest to dzieło *P. Robinet*, wykonane z talentem cechującym wszystkie prace tego Artysty chociaż pod względem akcesoriów traktowane trochę niedbale. Rzeźbiarzowi służyło niezaprzeczone prawo odziania posągu *Larreya* mundurem wojskowym; powinien był jednak ukryć jeżeli niezupełnie, to przynajmniej w części, ogromny pałasz zawieszony przy jego boku, nadający mu w oczach widza nie znającego powołania Barona, pozór męża skorego raczej do zadawania ciężkich ran, jak do leczenia onych. — *Turenjusz* uważał, że jeden z Oficerów, z powodu niezamożności, miał bardzo lichego konia; prosi go więc na obiad, a po obiedzie pokazując mu swe pyszne i kosztowne konie, rzecze: „Mój Panie, mam do Pana wielką prośbę; jestem już w wieku, a moje konie są zbyt bystre, obawiam się więc wypadku, a że masz konia powolnego, i takiego właśnie jakiego potrzebuje, bąc łaskaw dać mi swego, a w zamian weź jednego z moich; spodziewam się, że prośbie Jenerała nie zechcesz odmówić.” Stało się tak, a Oficer tym szlachetnym wybiegiem, stał się panem ślicznego wierzchowca.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borzęcki Stan: Ob: z Riele nr 500; Chelmiński Ferd: Rapi: z Petersburga nr 2682; Czosnowski Tytus Oby: z Rzęgnowa nr 476; Dąbrowski Alex: Oby: z Drwałewa nr 584; Rolażkowski Józ: Ob: z Lublina nr 585; Lubomirski Zyg: Xżę z Petersburga nr 613; Łuszczewski Wikt: Ob: z Rzęczkowa nr 414; Pruszyński Sztabs-Rotm: z Ślucka nr 634; Ratow Piotr Jenerał z Moskwy nr 467.

Wyjechali: Bezobrazow Rad: Sta: do Łomży; Gruszecki Wład: Oby: do Radomia; Gedroń Jul: Xżę do Antopola; Mikulicz Rafał Ob: do Żytomierza; Siemiątkowski Włod: Ob: do Gub: Grodzieńs:.

Przyjechali koleją żelazną: Epstejn Leon Bankier z Prus nr 549; Mittag Jul: fabr: mydła i świec z Wrocławia nr 817; Markowski Jan Fryzjer z Austrii nr 466; Xżę Urusow Sergej Radea Stanu z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Alciato Paw: Urzęd: do Vichy; Cichocka Józefina Ob: do Krakowa; Krzewski Adolf Naucz: Gimnaz: do Paryża; Kurejusz Józefa Art: Dram: do Paryża; X. Ludwieg Super-Intendent Kościołów Ewang: Augsburg: do Dieppe; Stefańska Kamila Art: Baletu do Paryża.

DONIESIENIA.

Na Krako-Przedm: w bliskości Kopernika, jest **POKÓJ** oddzielny, z osobnym wchodem do wynajęcia, miesięcznie. Wiadomość u Tomasza Stróża, w domu przy bramie pałacu Razi-mierowskiego, w godz: od 9 z rana do 3 po południu.



MEBLE maboniowe, Kanapa, Krzesła, Stół, Konsola, i inne jesionowe, są do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nr 673b. Wiadomość u Wilhelma Stróża. — Są także do sprzedania **FUTRYNY** do okien, i **BRAMA**, wszystko z drzewa suchego.

Temi dniami, znaleziono w drodze **Broszkę** złotą, ozdobioną kamieniami i perełkami; kto udowodni iż jest jego własnością, odbierze takową od Lokatora mieszkającego przy ulicy Rymarskiej pod Nr 471f, na 1m piętrze od frontu, z lewej strony.

Dnia 5 b. m. z rana, w przejeździe dorożką od ulicy Żelaznej, lub na placu przed Koleją, zgubiono **Papiery**, to jest: **Xiążka** pomiarowa sporządzona przez Jeometrę Brochockiego w r. 1849, dóbr Puczniewa, własność W. Karola Werner. Łaskawy Znalazca raczy ją złożyć za nagrodą rs. 1, do W. Rogozińskiego Aptekarza, przy ulicy Freta, gdyż z niej żadnej korzyści nieodniesie.

Po wiewierzy składkowej w d. 4 b. m. w Restauracji *P. Bruckalskiego* odbytej, ktoś z gości wychodząc, zamiast własnego, wziął **PALETOT** czarny (w prążki), z francuskiego kortu, czarnem pou-de soie podszyty. Uprasza się o oddanie tegoż Paletota do wspomnianej Restauracji, gdzie zamieniony do odbioru pozostał.

Do wydzierżawienia o kilka werst od Pragi, **Propinacja** w Karczmie z Zajazdem przy szosie Petersburskiej, łącznie z wyszynkiem w 2giej Karczmie przy przewozie na Wiśle. Bliższa wiadomość na Podwalu pod Nr 524, na 1m piętrze od frontu, codzień do godziny 9ej z rana.

Nagrody Rs. 10. — Wczoraj w przechodzie z ulicy Senatorskiej (naprzeciw Reformatorów), do Teatru Rozmaitości, lub też w samym Teatrze, w drugim rzędzie krzeseł, z lewej strony, zgubiono zawinięte w papier 62 **RUBLI** sr.; składające się z 4ch biletów Banku Polskiego 10cio-rublowych, jednego kuponu od Listu zasta: 15-rublowego, 2ch biletów 3ch-rublowych i jednego rublowego. Uczeń Znalazca raczy zwrócić niniejszą kwotę pod Nr 468/9, na 2e piętro, za powyższą nagrodą, jeżeli jej żądać będzie.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe ciepła stopni 21. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 1, (podnosi się).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Dzień Nieporozumień*. — *Nie bez przyczyny*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Marta*.

Obywatelska Kawiarnia przy ulicy Bielańskiej, w pałacu Kosowskich, przypomina się:

Ze ma Billard do grania,
Bajki do sprzedania,
Herbata, pącz, limonada,
I agronomiczna szarada.